KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Lutego. — Rok 1836. Niedziela. № 57. Jutro, Ś. Just.

N. PAN postanowieniem w dniu 13/25 z. m. wydanem, udzielić raczył Pani Zuzannie *Mszańskiej* wdowie po Prezydencie miasta Siedlec, w drodze łaski, dodatek do iej pensji emerytalnej, wynoszący rocznie 537 złp. 15 gr., i liczyć iej się maiący od 1go Stycznia r. b. — *Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra czynnej armji i Wice-Prezydenta M. Warszawy.* Ponawiając dawniejsze rozporządzenie swoie, ostrzega wszystkich myślistwem trudniących się lub zwierzyną handluiących, że przez czas od 1 Marca, do 1 Września b. r. niewolno iest nikomu na targi publiczne, lub użytek własny przywozić, sprzedawać, lub dla siebie takowe sprowadzać, oprócz dzikich gęsi, kaczek, chruścieli, kulików, słomek, bekasów, turkawek, dzikich gołębi, dzikich kokoszek, których łowienie nie iest wzbronionem, niemniej, wszelkiego drapieżnego szkodliwego zwierza i ptastwa, które w każdej porze roku wytępiane być może. Przestępuiący niniejsze rozporządzenie, sami sobie winę przypiszą, gdy oprócz skonfiskowania na rzecz tutejszych szpitali, przywiezionej zwierzyny, karze pieniężnej, Policyjnej ulegną. Jenerał-Maior, *Storożenko.* Sekretarz, *Greuve.* — Wczoraj w Redakcji Kurjera Warsz: złożono: od Bezimiennej dla Dzieci moralnie zaniedbanych zł. 13 gr. 10, i dla Wdowy z 5 dzieci zł. 6 gr. 20. Na Zupę Rumforcką od A. Z. w dniu imienin zł. 5, a od R. B. dla dzieci moralnie zanied: zł. 2, i tyleż na Zupę Rumf: — Z litografji T. *Jenisza* w Kaliszu, wyszły nowe Tańce, i znajduią się do nabycia w Warszawie w księgarni G. *Sennewalda,* Walc z opery Kapuleti i Monteki, przez A. R.; Walc z tematów ulubionych Oper, przez R. S; Walce rozmaite Strausa, Galopada Strausa, Walc wiedeński dedykowany Pani *Banahiewicz.* Pamiątka z Berlina, Nowy Walc dedykowany Pani *Siennickiej,* Nowy Walc kompozycji Henryka *Hirszl* p. t. *Pamiątka Rewji pod Kaliszem,* Mazur ofiarowany W. *Ruteckiemu* przez J. *Malińskiego,* Walc ofiarowany W. *Celińskiej* przez Amatora, 2 Galopady i Walc przez A. *Kamieńskiego,* Pamiątka Rewji pod Kaliszem, Wielki Marsz militarny; cena po złotemu. — Dnia 7 b. m. w nocy idąc ulicą Przechodnią *Moszek Vormund,* zgubił zł. 3,000 w listach zastawnych; znalazł ie mały Chłopiec żydowski który później tą ulicą przeszedł, i oddał ie swemu ojcu *Chaimowi,* mieszkaiącemu w domu P. *Janasza* pod Nr 959. Dowiedziawszy się iednak kto iest właścicielem zguby, przyszedł nazaiutrz do *Vormunda* i oddał w całości zł. 3,000, odmawiaiąc przyięcia wszelkiej nagrody i okazuiąc najżywszą radość iż mu BÓG zdarzył ten dobry uczynek iakim iest zwrot zguby w piśmie Świętem zalecony. — Wczoraj w wielkim Teatrze, po Dramie *Sen czyli Kaplica w Glentorn* (szczególniej 3ci akt wybornie był przedstawiony), przywołani JP. *Werowski* i JPanna *Dobrzańska.* — Na ostatnich targach Warszawkich płacono za korzec Żyta zł. od 8 do 8 i pół. Pszenicy od 13 do 15. Jęczmienia od 8 do 10. Owsa od 5 i pół do 6. Siana furę iednokonną od 14 do 21, parokonną od 24 do 34. Słomy furę od 7 do 12.

Z *Petersburga* 6/18 Lutego. — W *Pszczole północnej* czytamy: „Z uczuciem najżywszej wdzięczności wspominaliśmy nieraz o wielolicznych dobroczynnych zakładach w Bogu zeszłej Cesarzowej MARJI TEODOROWNY. Zarody dobra szybko i trwale się rozwiiaią we wszystkich stanach, i w każdej rodzinie kwitnie pamięć wielkiej Monarchini. Komuż niemiło widzieć i słyszeć o postępach i stopniowych udoskonaleniach wszelkich zakładów do-

broczynności i wychowania, których ona była założycielką i które, iako drogą puściznę, przekazała ojczyźnie i dobrotliwemu sercu Swoich Następców. Z liczby tych ustanowień szpital położnic i Instytut akuszerek Cesarskiego Domu podrzutków, teraz do nich przyłączone pod nazwaniem Zakładu Położniczego, rozszerzaią obręb swego działania tem, iż, zacząwszy od bieżącego miesiąca Lutego, przyjmowane do nich będą kobiety stanu włościańskiego, dla wyuczenia się praktycznie sztuki babienia, a to z następnemi warunkami: 1) Uczennice włościanki przyjmuią się nie inaczej, iak z woli właścicieli i za prawnemi pasportami. 2) Za całkowite utrzymanie i naukę płaci się od każdej po 250 rubli assy: rocznie. 3) Lubo, dla łatwiejszego osiągnienia zamierzonego celu, życzyćby należało iżby przybywaiące na naukę kobiety umiały czytać i pisać; wszelako będą przyjmowane i nieumieiętne pisma, lecz maiące zdolności i ochotę ku przedmiotowi nauki. 4) Uczennice mogą być zamężne lub niezamężne, lecz nie młodsze na 20 i niestarsze nad 35 lat. 5) Za dobre prowadzenie się uczennic odpowiadaią właściciele, którzy ie oddaią; w razie przeciwnym kobiety te, po trzechmiesięcznej próbie, zwrócone będą na koszt właścicieli. 6) Uczennice, w ciągu iednego roku ćwiczą się we wszystkich praktycznych działaniach sztuki położniczej, w pomocach ciężarnym, połogowym i nowonarodzonym, po skończeniu zaś nauki, opatrzone będą w świadectwa i w należyte od zakładu instrukcje.“ — Między osobami które utraciły życie w czasie pożaru w Niedzielę zapustną, było męźczyzn 121 a kobiet 5. (T. P.)

Do Krakowa weszło d. 17 b. m. o godzinie 10 zrana wojska Austrjackiego: 2 bataljony piechoty, 2 szwadrony huzarów Arcy-Xcia Karola i iedna baterja artylerji. — Nota podana Senatowi przez pełnomocników 3ch Opiekuńczych Mocarstw d. 9 b. m. i tegoż dnia odpowiedź Senatu, składaią się prawie z takich wyrażeń iakie były umieszczone w odezwach Jenerała *Trauenstejnburg*, i ogłoszeniach Senatu, umieszczonych w piśmie naszem.

Donoszą w liście z Paryża z d. 3 b. m., że *Karol Lipiński* miał d. 20 b. m. i r. dać tamże pierwszy swój koncert. Danym będzie ten koncert w pięknej i wielkiej sali ratusznej. Orkiestrę składać będą Artyści wielkiej opery, a po części z konserwatorjum, gdzie dla ostatniej klassy skrzypków daią do nauki utwory muzyczne naszego wirtuozy. Od czasu pobytu Karola *Lipińskiego* w Paryżu, niektóre z tych utworów przedrukowanemi zostały.

Z Poznania. — Zmiana powietrza podczas Stycznia i początku Lutego była tak nadzwyczajna, ze mnóstwo gorączek i feber w skutek tego w obwodzie Reiencji naszej się zjawiło; w Poznaniu samym grassuie febra nerwowo-gastryczna, pociągaiąca za sobą nie raz śmierć, a zawsze powolne tylko i długotrwałe odzyskiwanie zdrowia. Nieumiarkowane używanie wódki przyprawiło także w przeszłym miesiącu Styczniu 7 osób o śmierć; prócz tego porwały koła młyna, młynarczyka i przygniotły go, a kobieta iedna padłszy na lodzie w skutak tego upadnięcia umarła. Ogień srożył się w wielu miejscach; mianowicie spalił się młyn Krebbel pod Międzychodem wraz z mnóstwem bydła; podobnej klęsce uległa wieś Parczew w powiecie Odolanowskim, gdzie oprócz wszystkich zabudowań gospodarczych za 2,300 tal: żyta, stało się pastwą płomieni. W ogóle zgorzało 27 domów. Ceny zboża i innych rodzaiów żywności utrzymuią się ciągle na tej samej wysokości. Dobroczynności dowiedli mieszkańcy przy rozmaitych sposobnościach; i tak, uzbierano w Ostrowie składkę dla zaopatrzenia 60 biednych rodzin w drzewo na opał, a w Wschowie w celu przyodziania ubogich wychowańców tameczney szkoły. W wymienionym miesiącu (Styczniu) 5 osób się powiesiło; inne samobójstwa nie wydarzyły się. W Xiążu zginął 5 letni żydziak w płomieniach komina a w powiecie Krotoszyńskim ieden chłop drugie-

go w złości udusił. Zakładanie drogi żwirowej z Poznania do Głogowy doznało z przyczyny mrozów przerwy, ale za nastaniem łagodniejszego powietrza roboty natychmiast znowu rozpoczęte zostaną.

Anglja.— Brat Króla Neapolitańskiego Xżę *Kapui* ma się udać do Anglji i podobno iuż zaślubił Pannę *Penelopę Smit.* — Xiążę *Welington* bawi w swych dobrach, gdzie go odwiedzaią znakomite osoby kraiowe i cudzoziemcy. Niepotwierdza się, że między tym Xięciem a Lordem *Lindhurst* powstały niesnaski.

Francja.— Mówią, że *Pepin* gdy mu odczytano wyrok śmierci oświadczył, że wyiawi ważne okoliczności, iakoż Prezes Parów i Prokurator udali się do niego; nie iest wiadomo co zeznał, lecz iest pewnem, że Policja natychmiast wezwała kilka osób. Żona *Pepina* rozpacza nieustannie; ma ona 4 dzieci. — Prócz kary śmierci, *Fjeschi, Morej, Pepin* i *Boaro* są skazani na opłatę kosztów procesu. — Nowi Ministrowie ieszcze nie są mianowani, i Król naradza się z dotychczasowemi. — W miejsce zmarłego Pana *Lene*, obranym został Członkiem akademji P. *Diupati.* — O wykonaniu wyroku śmierci na *Fjeschim* i iego wspólnikach, są takie szczegóły: D. 19 b. m. rano o godz: 5, Gwardje municyp: zaięły ulice od pałacu Luxemburskiego, oraz wojsko linjowe aż za rogatki. Mnóstwo Ludu od godz: 3 udało się tamże. Wszelkiemi sposobami utrzymywano porządek. *Pepin* żądał na śniadanie iaiecznicy i wina, *Morej* pił kawę, a *Fjeschi* tylko wypił kieliszek likieru. *Pepin* ieszcze palił fajkę. Poczem Mistrz sprawiedliwości ostrzygł im włosy. Obwinionych wieziono w oddzielnych zamkniętych powozach, przy każdym był Kapłan. Na szafot wstąpił najprzód *Pepin* bardzo blady. *Morej* tak był chwieiący się że go prowadzić musiano, twarz iego przybrała okropność. *Fjeschi* uściskał Spowiednika, ucałował krucyfix, a wszedłszy na szafot rzekł donośnie: „Mówiłem prawdę, popełniłem zbrodnią, za którą iestem ukarany.“ Po spadnięciu topora gilotyny, Lud rozszedł się spokojnie. — *Fjeschi* swemu spowiednikowi darował swój portret, na którym własnoręcznie napisał: „Gdy iestem blisko ciebie czcigodny Kapłanie, zapominam o wyroku śmierci.“ — *Fjeschi* niezezwolił aby go przed zgonem odwiedzała Pani *Peti*, która bardzo życzyła go odwiedzić.

Włochy.— Matka *Napoleona* w testamencie napisanym w r. 1832, prócz wielu legatów swym słuzącym, przeznaczyła 7000 szkudów na pogrzeb, a cały maiątek przeznacza pozostałym swym dzieciom w równym dziale. Spodziewano się ogromnego maiątku, lecz pokazało się, że gotowizna, brylanty i srebro ledwo miljon szkudów wynoszą. Hieronim Bonaparte Xżę *Montfort* przybył do Rzymu, gdzie maią się zjechać wszyscy członkowie tej rodziny.

Hiszpanja.— Wycieczka z St. *Sebastjan* wykonaną była d. 10 b. m. przez 3,000 Izabelistów, którzy po 6 godzinnej walcę utracili 70 w zabitych, 25 dostało się w niewolę, a 400 było ranionych. Żałuią najbardziej Szefa bataljonu *Irjondo*, kula trafiła go w usta. — *Don Karol* przeniosł swą główną kwaterę z *Onate* do *Mondragon.* Jenerał *Eguia* walczył korzystnie z garnizonem *Bilbao* i zmusił go do odwrotu.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Pawłowski X. Biskup z Pułtuska, Hurko Jenerał z Lublina, Tubielewicz Jgna: Dzie: z Krasewa, Biderman Kar: Sztabs Doktor z Oremburga, Wołowicz Bene: Dzie: z Krzymos.

DONIESIENIA.

W skutek upoważnienia Praesidji Trybunału z d. 29 Stycznia/10 Lutego b. r. do Nru 702 wydanego i na żądanie Pełnomocnika Sądowego, odbędzie się w d. 19 Lutego/2 Marca r. b. o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Orlej pod Nr 893, sprzedaż ruchomości do pozostałości niegdy Markusa Flatau należących, iako to: Zegarków srebrnych, Garderoby, Bielizny i Sprzętów domowych, o czem się interessowanych zawiadamia.

Józef Noskowski Reient.

Podaię do publicznej wiadomości, iż Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Szafka, Stoły, Lich-

tarze, Lanszafty, tudzież Piwo na beczki, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Gęsiej w domu pod Nr 2285 sytuowanym, w dniu 18 Lutego/1 Marca r. b. o godzinie 3 z południa przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *A. Tryllerowicz* K.

FORTEPJAN mahoniowy, mało używany, iest do wynajęcia pod Nr 1315, w domu Zrazowskiego na Nowym Swiecie w dziedzińcu na 2m piętrze po prawej ręce.

Panna GARDEROBIANNA żądaną iest do pewnego domu na prowincją o mil 9 od Warszawy; zgłosi się do Hotelu Krakowskiego pod Nr 4ty, w godzinach od 7 do 9 z rana.

LOKALE do naięcia przy ulicy Nalewki pod Nr 2255/6, 5 lub 7 Pokoi z balkonem na 1m piętrze, Stajnia i Wozownia, Pomieszkanie na Szynk i Billard, Sklep i 3 Stancje, 2 Pokoie, Przedpokoj i Kuchnia. Wiadomość w tymże domu u Gospodarza.

Ktoby miał do zbycia używany WÓZ parokonny lub iednokonny, oraz POIAZD także używany lecz w dobrym stanie będący, może się zgłosić lub przysłać swój adres do Jana Stróża domu Nr 1286, do Jasińskich należącego a przy ulicy Nowy Swiat położonego.

Idącemu ulicą Chłodną i Elektoralną, zginęło w dniu 27 m. i r. b. złp: 200 w 2ch biletach Bankowych po zł: 100. Łaskawy znalazca raczy oddać do Piskorskiego Adjunkta Archiwum Akt dawnych Wdztwa Mazowieckiego w Officynie Pałacu Krasińskich przy Odwachu, lub do W. Kołakowskiego Adwokata w domu pod Nr 344, przy ulicy Nowe Miasto, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę.

☞ MEBLE do sprzedania lub wynaięcia wraz z 4ma POKOIAMI odfroterowanemi, KUCHNIĄ, i wszelkiemi wygodami, na dole w dziedzińcu razem lub częściowo, w środku miasta, rocznie lub kwartalnie za mierną cenę z powodu wyiazdu; oraz KAMIENICA o 3ch piętrach do sprzedania z wolnej ręki za pomierną cenę. Wiadomość pod Nr 2668, przy ulicy Dziekanka na rogu przy Karmelitach na Krakowskiem Przedmieściu, u Stróża.

Dwóch Kawalerów, życzy sobie wynaiąć POKOJ przy gospodarstwie z usługą, od Wielkiej Nocy r. b. a to na ulicy Krakowskie Przedmieście, Senatorskiej, Trembackiej lub Wierzbowej; ktoby takowy posiadał, zechce swój adres zostawić przy ulicy Leszno Nr 724, od frontu.

Wiadomo czynię iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Sekretarka, Szafy, Stoły, Paiąk, w Warszawie przy ulicy Solec pod Nr 2932, w dniu 17/29 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana; w tymże dniu o godzinie 2 z południa przy ulicy Ogrodowej pod Nr 848, Komoda, Kanapa, Krzesła, Szafy, Stoliki, przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą. *G. Zawadzki* Komornik.

W Warszawie przy ulicy Kłopot pod Nr 2149, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Stoliki, Komody, Ławki, Buda z desek, i t. p. takowe w dniu 17/29 Lutego r. b. o godzinie 10 rano przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną.

Edward Marjewski K. T. C. W. M.

W dniu 17/29 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej Nr 1815, odbędzie się publiczna Licytacja zaiętych Ruchomości iako to: 150 sztuk Perkaliku i Płócienek około 2,000 łokci maiących, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu. *E. Marjewski* Komornik.

W Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1797 Lit: C. w dniu 17/29 Lutego r. b. o godzi: 10 z rana, prawnie zaięte ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Komoda, Sofa, Kopersztychy, Firanki, Stoły, i t. p. przez publiczną Licytacją za gotowe pieniadze, sprzedanemi zostaną.

Stanisław Modzelewski Komornik.

Nadszedł transport SIELAW WĘDZONYCH, których można dostać przy ulicy Miodowej w domu XX. Bazylianów tak na kopy iako i na sztuki. Wiadomość u Stróża tegoż domu.



KOŃ wierzchowy anglizowany, iak najlepiej uieżdżony, rassowy, maści gniadej, iest do sprzedania w Pałacu Łubieńskich Nr 1066, przy ulicy Królewskiej, o którym spytać się można u Stangreta Wasilego.

Sprostowanie. W Wczorajszym Kurjerze w doniesieniu Sądowo - Administracyjnego Bióra Informacji pod 385, ustęp 1, zaczynaiący się od słów: „Gdy z powodu zbliżaiącego się terminu Sto Jańskiego“ etc. Powinien być umieszczonym przed poprzedzaiącym ustępem, zaczynaiącym się od słów: „Mam honor zawiadomić.“

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na pierwszem piętrze, grać i śpiewać będą Panny *Hessen.*

*** Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowomieiskiej pod Nr 167, przy Kościele Paulinów, wykonany będzie KWINTET Kurzadkowskiego.

Dziś rano zimna stop. 0. Wczoraj w połu: ciepła 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Rok 2gi. Starsza Siostra.* (NB. dziś w Wielkim Teatrze *Zampa* zamiast *Niemej z Portici.*)

Dziś MECHANIK MISZO, przy ulicy Miodowej.